

dr Tomasz Bohdan

t.bohdan@po.opole.pl

*Politechnika Opolska w Opolu
Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii
Katedra Nauk Humanistycznych*

<http://dx.doi.org/10.16926/zdwfsit.10>

Jubileusze Odry Opole na łamach „Trybuny Opolskiej” i „Nowej Trybuny Opolskiej”

Streszczenie

Siedemdziesiąta rocznica powstania Odry Opole stała się dla autora asumptem do podjęcia prac nad opisaniem relacji pomiędzy jednym z najważniejszych klubów sportowych na Opolszczyźnie a największą gazetą w regionie. Relacji, co warto podkreślić, szczególnych, których genezy należy szukać w latach pięćdziesiątych XX w.

Ze względu na rozległość zagadnienia jego temat zawężono do jubileuszy Odry Opole, które redakcja sportowa „Trybuny Opolskiej”, a później „Nowej Trybuny Opolskiej” („NTO”), traktowała w sposób zróżnicowany, poświęcając im osobne kolumny, całe magazyny albo zupełnie ignorując.

Dla dziennikarzy sportowych pracujących w redakcji w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. najważniejszym tematem był aktualny wynik drużyny, sukces, który miał wtedy miejsce. Nie zajmowano się celebrowaniem rocznic. W czasach transformacji ustrojowej po 1989 r. i na początku XXI w., kiedy to w Odrze rozpoczęła się epoka permanentnych kłopotów, z coraz większym sentymentem zaczęto powracać do czasów świetności, a naturalną do tego okazją stały się jubileusze powstania klubu.

Słowa kluczowe: Odra Opole, sport, media, prasa, Śląsk Opolski

Uwagi wstępne

Siedemdziesiąta rocznica powstania Odry Opole stała się dla autora asumptem do podjęcia prac nad opisaniem relacji pomiędzy jednym z najważniejszych klubów sportowych na Opolszczyźnie a największą gazetą w regionie. Relacji, co warto podkreślić, szczególnych, których genezy należy szukać w latach pięćdziesiątych XX wieku, kiedy to przyjaciel Karola Wojtyły, urodzony w Limanowej Eugeniusz Mróz zaczął tworzyć w redakcji „Trybuny Opolskiej” dział sportowy.

Ze względu na rozległość zagadnienia jego temat zawężono do jubileuszy Odry Opole, które redakcja sportowa „Trybuny Opolskiej”, a później „Nowej Trybuny Opolskiej” („NTO”), traktowała w sposób zróżnicowany.

Jako metodę badawczą zastosowano jakościową analizę zawartości prasy. Bazę materiałową dla niniejszego artykułu stanowiły źródła prasowe oraz opracowania dotyczące historii polskiego sportu. Należy w tym miejscu podkreślić, że wciąż nie została wydana kompleksowa monografia Odry Opole. W 2009 r. ukazała się publikacja byłego zawodnika Odry Sebastiana Bergiela *Odra Opole Antoniego Piechniczka w latach 1975–1979*. Ten sam autor w związku z obchodami 70-lecia kluby wydał książkę *Znani i zasłużeni niebiesko-czerwoni*, w której przedstawił sylwetki 70 osób związanych z klubem, m.in. zawodników, trenerów i kibiców. Przez wiele lat materiały do monografii Odry Opole zbierał znakomity opolski dziennikarz sportowy Juliusz Stecki.

Opole w 1945 r.

Jesienią 1944 r. Opole ogłoszone zostało miastem-twierdzą. Położenie geograficzne miasta oraz jego znaczenie militarne i komunikacyjne sprawiało, że zajęło ono ważne miejsce w systemie niemieckiej obrony przed Armią Czerwoną. 24 stycznia wojska radzieckie zdobyły prawobrzeżną część miasta. Oddziały niemieckie lewobrzeżną część Opola utrzymały do 19 marca 1945 r. W trakcie działań wojennych miasto zostało w znacznej mierze zniszczone i prawie całkowicie wyludnione (pozostało w nim około 300 mieszkańców)¹. Zabudowa miasta była zniszczona w 25%. Najbardziej ucierpiała centralna część miasta. Zdewastowane, zniszczone i ograbione zostały zakłady produkcyjne. Do użytku nie nadawała się infrastruktura techniczna miasta².

Wraz z ustaniem działań wojennych rozpoczęła się rewitalizacja miasta. Na początku kwietnia 1945 r. do Opola zaczęli powracać mieszkańcy ewakuowani przed nadciągającym frontem. W drugiej połowie tego miesiąca zaczęły przyjeżdżać transporty z Polakami wysiedlonymi z kresów wschodnich. Stopniowo nasilał się także napływ reemigrantów i nowych przybyszów. W październiku liczba mieszkańców Opola przekroczyła 30 tys. Na wielobarwną mieszaną ludność rodzimej i napływowej złożyło się 7 tys. opolan, około 13 tys. Polaków wysiedlonych z kresów wschodnich oraz 10 tys. osób przybyłych z innych regionów Polski³.

Jedną z najważniejszych grup, które przyczyniły się do odbudowy powojennego Opola, byli pracownicy cementowni. To właśnie działalność cemenciarzy,

¹ Zob. D. Tomczyk, *Wyzwolenie Opola*, [w:] W. Dziewulski, F. Hawranek (red.), *Opole. Monografia miasta*, Opole 1975, s. 402–412.

² Zob. Z. Bereszyński, *Polskie Opole (1945–2010)*, [w:] B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska (red.), *Opole. Dzieje i tradycja*, Opole 2011, s. 142.

³ Tamże, s. 141–142.

a także kolejarzy doprowadziła do powstania pierwszych powojennych klubów sportowych w mieście.

W lutym 1945 r. na terenie Opola rozpoczęli prace polscy kolejarze z Katowic i Krakowa. Delegowano ich do miasta w celu zorganizowania i uporządkowania kolejnictwa. Za sprawą pracowników PKP 25 kwietnia 1945 r. powstał w Opolu pierwszy klub sportowy ZZK (Związek Zawodowy Kolejarzy). Pierwszą sekcją utworzoną przez klub była sekcja piłki nożnej. Po trzech latach ZZK połączył się z konkurencyjnym klubem kolejarskim Leopolią. Leopolia od 1945 r. funkcjonowała przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. W połowie 1945 r. w Opolu powstały też inne kluby sportowe, m.in. wojskowa Trójka, milicyjna Gwardia i Lwowianka⁴.

Odra Opole

Najważniejszym opolskim klubem, który założony został w 1945 r., jest Odra. Sprowadzeni do Opola pracownicy cementowni nie tylko uruchamiali zdewastowane zakłady, ale i uporządkowali boisko miejskiego stadionu. Dzięki ich pracy już w maju 1945 r. można było rozgrywać mecze piłkarskie. Drużyna złożona z robotników odbudowujących miasto, występująca pod nazwą Cementownia, grała spotkania towarzyskie z Lwowianką, ZZK, żołnierzami radzieckimi i jeńcami wojennymi przebywającymi w obozie w Łambinowicach⁵.

16 czerwca 1945 r. w sali opolskiego ratusza odbyło się zebranie organizacyjne członków i założycieli Klubu Sportowego Odra. Pierwszym prezesem został adwokat z zawodu i pasjonat fotografii Leonard Olejnik. Był on też pomysłodawcą nazwy klubu. Wzorował się na poznańskiej Warcie, której kibicował w czasach studiów⁶.

Nowo powstały klub w swoim programie deklarował rozwijanie wszystkich dziedzin sportu. Jako pierwsze rozpoczęły działalność sekcje piłki nożnej, tenisa, lekkiej atletyki i gier sportowych. Treningi odbywały się we wtorki i czwartki na Stadionie Miejskim. Pierwszą imprezą zorganizowaną przez klub był propagandowy bieg uliczny, którego trasa wynosiła około 2 km. Bieg odbył się w niedzielę 8 lipca 1945 r., a jego zwycięzcą został znany w okresie międzywojennym średniodystansowiec Stefan Pruszkowski⁷.

W latach pięćdziesiątych XX w. klub prowadził 16 sekcji sportowych. Obecnie Odra jest klubem jednosekcyjnym (piłkarskim). W latach 1948–1958 po połączeniu z Lwowianką Opole klub występował pod nazwą Budowlanych. Wzmocniony

⁴ Zob. J. Stecki, K. Stecki, *Opolski Olimp*, [w:] B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska (red.), *Opole...*, s. 309–310.

⁵ Zob. S. Bergiel, *Odra Opole Antoniego Piechniczka w latach 1975–1979*, Kraków 2009, s. 19–20.

⁶ Tamże, s. 21.

⁷ Zob. J. Stecki, *Kultura fizyczna i sport*, [w:] W. Dziewulski, F. Hawranek (red.), *Opole...*, s. 645.

zespół awansował do pierwszej ligi piłkarskiej, gdzie swój inauguracyjny na tym poziomie mecz rozegrał wiosną 1953 r. Największym sukcesem klubu było zajęcie trzeciego miejsca w I lidze w sezonie 1963/1964. Ponadto w 1977 r. Odra zdobyła Puchar Ligi po zwycięstwie 3:1 z Widzewem Łódź. Lata 1975–1979, kiedy drużynę piłkarską prowadził słynny trener Antoni Piechniczek, uważane są przez wielu kibiców za najlepsze w dziejach klubu. W sezonie 1977/1978 Odra wystąpiła w Pucharze UEFA, przegrywając w pierwszej rundzie dwumecz z drużyną 1. FC Magdeburg⁸.

Warto w tym miejscu zaznaczyć także to, że pierwszymi powojennymi olimpijczykami z Opolszczyzny byli zawodnicy Odry (Budowlanych) Opole. W 1952 r. hokeiści Zdzisław Trojanowski i Rudolf Czech wystąpili w Oslo, gdzie z reprezentacją Polski zajęli 6. miejsce⁹.

„Trybuna Opolska” i „Nowa Trybuna Opolska”

Najważniejszą gazetą w regionie jest „Trybuna Opolska” (obecnie „Nowa Trybuna Opolska”, „NTO”). Pismo ukazuje się na rynku wydawniczym od 1 stycznia 1952 r. Na łamach „Trybuny Opolskiej” tematyka sportowa obecna była od pierwszego numeru, ale początkowo nie ukazywała się systematycznie, a jej objętość nie przekraczała jednej kolumny. W latach 70. XX w., kiedy to polski sport odniósł swoje wielkie międzynarodowe sukcesy, tematykę sportową zaczęto drukować dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki. W tamtym czasie, a także w latach 80. XX w. gazeta drukowana była w ponad stutysięcznym nakładzie. Obecnie jej nakład wynosi 18 tys. egzemplarzy.

1 kwietnia 1993 r. na rynku pojawiła się „Nowa Trybuna Opolska” („NTO”). Od tego momentu systematycznie rośnie sportowa zawartość pisma. Informacje sportowe drukowane są codziennie, a w poniedziałkowym wydaniu zawartość tematyki sportowej zostaje podwojona. W 2000 r. zdecydowano, że sport w poniedziałki będzie się ukazywał w formie osobnego dodatku¹⁰.

Szczególną estymą opolskich dziennikarzy sportowych, bez względu na uzyskiwane wyniki, cieszyła się Odra Opole. Było tak zwłaszcza w czasach trenera Antoniego Piechniczka, które również były najlepszym czasem dla opolskiego środowiska dziennikarskiego. Co ciekawe, dla dziennikarzy pracujących w redakcji „Trybuny Opolskiej” w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. najważniejszym tematem był aktualny wynik drużyny, sukces, który miał wtedy miejsce. Nie zajmowano się nadmiernym celebrowaniem rocznic, co nastąpi dopiero w XXI w.

⁸ Zob. S. Bergiel, *Odra Opole...*, s. 255–258.

⁹ Zob. J. Stecki, *Opolski Olimp*, Opole 1995, s. 46.

¹⁰ Zob. T. Bohdan, *Opolskie dziennikarstwo sportowe*, Opole 2013, s. 43–49, 69–79.

Jubileusze w czasach PRL-u

10-lecie Odry Opole miało miejsce w 1955 r., kiedy to Odra (wtedy jako Budowlani) po zajęciu pierwszego miejsca w drugiej lidze uzyskała awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. 20-lecie istnienia Odry w 1965 r. zbiegło się w czasie z dobrym okresem dla klubu, który rok wcześniej ukończył pierwszoligowe rozgrywki na najlepszym w historii trzecim miejscu. W związku z powyższymi jubileuszami na łamach „Trybuny Opolskiej” nie pojawiły się osobne artykuły o Odrze. Klub był oczywiście obecny na kolumnach sportowych gazety. Informowano na nich jednak o aktualnych wynikach, pomijając tematy o charakterze historycznym¹¹.

Dopiero w 1970 r., podczas obchodów 25-lecia Odry, na ostatniej kolumnie wyeksponowano jubileuszowy materiał, który, co ciekawe, ukazał się w październiku i połączony był z tekstem dotyczącym powstania milicyjnej Gwardii Opole. W artykule podkreślono wielokierunkową działalność klubu. Wspomniano m.in. o lekkoatletce Annie Wojtaszek, olimpijce z Melbourne z 1956 r., piłkarzach i hokeistach. Autor tekstu – Mariusz Gągola – zwraca uwagę na to, że wszechstronność klubu została wyhamowana, przypomina jednak, że grano w nim w siatkówkę, koszykówkę, tenisa ziemnego i stołowego, uprawiano pięściarstwo, a także sporty zimowe i gry świetlicowe¹².

Z okazji srebrnego jubileuszu w sali posiedzeń Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu zorganizowano uroczystą akademię z udziałem wojewódzkich władz PZPR, przedstawicieli miasta i organizacji społecznych. Wśród ponad 300 gości znaleźli się też byli i czynni zawodnicy, działacze i sympatycy klubu. W sali wywieszono typowe dla okresu PRL-u hasło: „Sportowcy i działacze OKS Odra służą regionowi i Polsce”. Prezes klubu Mieczysław Juszczyk wygłosił obowiązkowy referat, w który chełpił się rozbudową bazy sportowo-treningowej, kadraj trenersko-instruktorską oraz realizacją funkcji wychowawczej klubu. Ten ostatni zakres działalności klubu w obecnych czasach wydawać się może groteskowy, obejmował oprócz rekrutacji utalentowanej młodzieży do klubu także wpajanie jej patriotyzmu, właściwego stosunku do nauki i pracy oraz koleżeńskości¹³.

Kolejnym uroczystym momentem akademii opisanym w relacji dziennikarza sportowego „Trybuny Opolskiej” było wręczenie przedstawicielom klubu sztandaru ufundowanego przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Sztandar został udekorowany przyznanymi Odrze Opole odznaczeniami „Zasłużonemu Opolszczyźnie” oraz „Za zasługi dla miasta Opolą”. Ponadto odznaczenia i wyróżnienia przyznano wielu działaczom i zawodnikom Odry. Życzono klubowi jeszcze większych sukcesów w kolejnym ćwierćwieczu, co miało się spełnić tylko częściowo¹⁴.

¹¹ „Trybuna Opolska” 1955, nr 142, (16.06.1955 r.), nr 145, (20.06.1955 r.); „Trybuna Opolska” 1965, nr 141 (16.06.1965 r.), nr 142 (17.06.1965 r.).

¹² Zob. M. Gągola (mg), *Jak ten czas szybko leci. Odra, Gwardia Opole mają po 25 lat*, „Trybuna Opolska” 1970, nr 271 (1.10.1970 r.).

¹³ Zob. K. Sempruch, *Ćwierć wieku opolskiej Odry*, „Trybuna Opolska” 1970, nr 275 (5.10.1970 r.).

¹⁴ Tamże.

Jubileusze po 1989 r.

Ostatni mecz w pierwszej lidze Odra rozegrała 13 czerwca 1981 r., remisując w Warszawie z Legią 1:1. W historii klubu rozpoczęła się nowa rzeczywistość, drugo-, a później nawet trzecioligowa. 30-lecie klubu przypadło na czas poprzedzający niezwykle udane lata drużyny trenera Antoniego Piechniczka. 40-lecie odbyło się już na boiskach trzecioligowych. Z coraz większą nostalgią kibice zaczęli wspominać lata świetności klubu, a dziennikarze sportowi szybko dostosowali się do oczekiwań swoich czytelników.

W czerwcu 1995 r., w czasie jubileuszu 50-lecia Odry, kierownik działu sportowego „Nowej Trybuny Opolskiej” – Juliusz Stecki – w artykule o znamienym tytule *Bywaliśmy w świecie* napisał m.in.: „Opolski futbol nie zawsze był taki – jak obecnie – trzecioligowy-siermiężny”, by później wspominać opolskich olimpijczyków i reprezentantów kraju. W szczególny sposób podkreślił osiągnięcia Engelberta Jarka i Zbigniewa Guta. Jarek jako pierwszy piłkarski olimpijczyk z Odry Opole pojechał w 1960 r. na igrzyska do Rzymu. 12 lat później w Monachium złoty medal wywalczył Gut. W Odrze był podopiecznym Jarka, który już jako trener przestawił go z pozycji napastnika na grającego ofensywnie nowoczesnego obrońcę. Stecki akcentuje fakt, że Gut rozegrał zaledwie 11 meczów w drużynie Kazimierza Górskiego, a mimo to zdobył jeszcze trzecie miejsce na mistrzostwach świata w Republice Federalnej Niemiec w 1974 r.¹⁵

Tydzień później, w kolejnym weekendowym Magazynie, autor kontynuuje piłkarskie wspomnienia. Zrobił to, co sam zaznaczył w lidze nad tekstem, na wyraźne życzenie swoich czytelników. Stecki przedstawił sylwetki 14 najwybitniejszych opolskich piłkarzy, wszystkich związanych z Odrą, którzy byli reprezentantami kraju¹⁶.

Na przełomie XX i XXI w. klub kierowany przez ambitnego przedsiębiorcę Ryszarda Niedzielę bliski był awansu do I ligi. Ostatecznie nie udało się tego pomysłu zrealizować, a później okazało się, że prezes poprzez kontakty z Ryszardem Forbrichem („Fryzjerem”) wplątał Odrę w aferę korupcyjną i w gigantyczne kłopoty finansowe, które skończyły się powrotem drużyny do III ligi.

Niedosyt sportowych sukcesów i coraz większe problemy finansowe klubu przyczyniły się z pewnością do tego, że celebrowanie 60 rocznicy powstania Odry na łamach „NTO” wyszło bardzo okazale.

Redakcja przez wiele tygodni poprzedzających jubileusz zamieszczała na swoich łamach kupon, na którym czytelnicy mogli umieszczać nazwiska piłkarzy 60-lecia. W plebiscycie wzięło udział ponad 1200 czytelników. Wybrano *Jedenastkę* 60-lecia. Znaleźli się w niej: bramkarz Józef Młynarczyk; obrońcy Henryk Szczepański, Roman Wójcicki, Henryk Brejza, Zbigniew Gut; pomocnicy Antoni Kot, Bernard Blaut, Zbigniew Kwaśniewski; napastnicy Wojciech Tyc, Engelbert Jarek, Norbert

¹⁵ Zob. J. Stecki, *Bywaliśmy w świecie*, „NTO” 1995, nr 139 (17–18.06.1995 r.).

¹⁶ Zob. J. Stecki, *Czternastu wspaniałych*, „NTO” 1995, nr 145 (24–25.06.1995 r.).

Gajda. Najwięcej głosów, ponad 1000, otrzymał najsukuteczniejszy piłkarz w historii Odry, wybrany na kapitana jubileuszowej drużyny – Engelbert Jarek. Taką drużynę, zdaniem czytelników „NTO”, mógłby poprowadzić tylko Antoni Piechniczek, który z ogromną przewagą prawie 700 głosów pokonał Teodora Wieczorka¹⁷.

Z okazji tego jubileuszu przygotowano także specjalny czterostronicowy dodatek „60 lat Odra Opole”. Zamieszczono w nim m.in. program obchodów jubileuszu, opinie i sportowe wspomnienia byłych gwiazd klubu, sylwetki olimpijczyków oraz przypomniano największe mecze piłkarzy.

W jubileuszowych artykułach zamieszczanych na szpaltach największego opolskiego dziennika w latach ubiegłych z pewnością brakowało wszelkiego rodzaju zestawień liczbowych. Tym razem dziennikarze przypomnieli, że Odra rywalizowała w I lidze przez 22 sezony. Rozegrała wtedy 564 mecze. Odniosła 182 zwycięstwa, doznała 223 porażek i odnotowała 159 remisów. W sumie zdobyła 523 punkty, co pozwoliło jej zająć 19. miejsce w tabeli wszech czasów najwyższej klasy rozgrywkowej. Podano również informacje dotyczące frekwencji na stadionie przy ulicy Oleskiej, jaką odnotowywano w latach 70. XX w. Obecnie wspomnienia o kilkunastotysięcznych tłumach na trybunach budzą zdumienie. W najlepszych latach piłkarskiej Odry były jednak standardem. W niedzielę 19 listopada 1978 r. w Opolu Odra grała z Ruchem Chorzów. Był to jednocześnie mecz lidera z wiceliderem, i co zrozumiałe, wywołał w mieście piłkarską gorączkę. Na trybunach zasiadło ponad 25 tys. widzów, czyli obecny był co czwarty mieszkaniec miasta. Stadion był przepelniony, a część kibiców siedziała na pobliskich drzewach, inni obserwowali spotkanie z nieodległego nasypu kolejowego. Odra wygrała 3:1 i została mistrzem jesieni¹⁸.

Historia Odry to nie tylko historia sekcji piłki nożnej. Pamiętali o tym redaktorzy „NTO”, pisząc m.in. o brydżystach, szachistach, gimnastykach, łyżwiarzach figurowych, motocyklistach i narciarzach. Spośród wszystkich sekcji wyróżniono sztangistów i twórcę ich potęgi Ryszarda Szewczyka (później założyciela Budowlanych Opole), 17-krotnych drużynowych mistrzów Polski¹⁹.

W kolejnym numerze gazety całą kolumnę cotygodniowego dodatku „Sport” przeznaczono na relację z meczu oldbojów, który był jednym z najważniejszych wydarzeń podczas jubileuszu. Na boisku zmierzyły się drużyny piłkarskich weteranów Odry. Po jednej stronie stanęli byli piłkarze mieszkający w Polsce, a po drugiej ci spoza granic kraju. W rozmowach z dziennikarzami niektórzy przyznawali, że od wielu lat nie mieli kontaktu z piłką. Dla mieszkającego w Niemczech Romana Wójcickiego zaskoczeniem była niska frekwencja na meczu. Pomimo tego, że rozdał na stadionie setki autografów z nostalgią wracał do czasów, kiedy to trybuny przy ulicy Oleskiej wypełniały się do ostatniego miejsca²⁰.

¹⁷ Ms, *Nasza drużyna marzeń*, „NTO” 2005, nr 141 (18–19.06.2005 r.).

¹⁸ Ms, *Największe mecze naszych piłkarzy*, „NTO” 2005, nr 141 (18–19.06.2005 r.).

¹⁹ *Najlepsi byli sztangiści*, „NTO” 2005, nr 141 (18–19.06.2005 r.).

²⁰ Zob. B. Kasprzyśiak, *Wspomnień czar*, „NTO” 2005, nr 142 (20.06.2005 r.).

Znakomitą sylwetkę i kondycję fizyczną w meczu oldboyów zaprezentował 70-letni Engelbert Jarek. Najlepszy napastnik w historii Odry Opole (456 goli, w tym 92 w I lidze) w wywiadzie udzielonym Marcinowi Saganowi opowiedział o czasach, kiedy sport był zupełnie inny. Jarek do godziny 12 pracował jako agronom w Chróście Opolskiej. Po pracy, nierzadko pieszo, wracał do Opola, gdzie o godz. 15 zaczynał trening. Nigdy nie miał więc problemów z kondycją. Ponadto oprócz piłki nożnej uprawiał inne dyscypliny sportu: siatkówkę, koszykówkę, piłkę ręczną oraz grał w tenisa ziemnego i stołowego²¹.

Przebogaty, biorąc pod uwagę poprzednie jubileusze, materiał o charakterze historycznym wzbogacony został przez opolskich dziennikarzy artykułem Romana Sęporowskiego, który dotyczył czasów współczesnych. Przepelniony był jednak podobnymi emocjami, jak teksty wspomnieniowe. Autor przekonywał w nim swoich czytelników o tym, że główny sponsor klubu, holenderska firma OTTO nie wycofa się z finansowania drużyny piłkarskiej. Co więcej, zarząd Odry przygotował projekt gruntownych zmian w klubie. Ich efektem miał być awans do drugiej ligi w dwuletniej perspektywie, co ostatecznie miało miejsce²².

Uwagi końcowe

Szczególny dla Odry miał być rok 2015. Jubileusz 70-lecia klubu miał zostać połączony z awansem do II ligi (trzeciej klasy rozgrywkowej). Niestety, Odra na trzy kolejki przed końcem sezonu straciła pozycję lidera i prawo walki o awans. Nie wiedząc o tym, że obchody 70. rocznicy przebiegać będą w posępnej atmosferze, dziennikarze „NTO” zaczęli o święcie klubu pisać już w maju. Tym razem jednak więcej uwagi poświęcono piłkarzom, którzy byli ulubieńcami kibiców w trudnych drugo i trzecioligowych czasach. Przypomniano na przykład sylwetkę Hugo Enyinnayi. Nigeryjczyk jako nastolatek grał już w słynnej włoskiej lidze Serie A. Nie zrobił jednak kariery na włoskich boiskach. W 2006 r. trafił do Opola, gdzie jego gra była niesamowitą atrakcją dla spragnionych kontaktu z wielką piłką miejscowych kibiców²³.

W plebiscycie na drużynę 70-lecia również zaszły spore zmiany w porównaniu z „jedenastką” sprzed dekady. Obok Engelberta Jarka znaleźli się w niej dwaj napastnicy z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych – Andrzej Gądźala i Dariusz Wolny oraz ich rówieśnik, obrońca Krzysztof Chełpa. Ponadto w tej drużynie pojawili się jeszcze dobiegający 40 roku życia Tomasz Jagieniak i Piotr Plewnia, a także najmłodszy w tym gronie, najdłużej nieprzerwanie grający w barwach Odry zawodnik obecnej kadry – Sebastian Deja. Głosowanie tym razem odbywało się poprzez stronę internetową „NTO” oraz za pośrednictwem

²¹ Zob. M. Sagan, „Betel” bombardier, „NTO” 2005, nr 142 (20.06.2005 r.).

²² Zob. R. Sęporowski, Powiew optymizmu, „NTO” 2005, nr 140 (17.06.2005 r.).

²³ Zob. M. Sagan, Na „Ugo” był sposób, „NTO” 2005, nr 121 (26.05.2015 r.).

aplikacji jednego z portali społecznościowych, co w jakiejś mierze wyjaśnia tak duże zmiany w drużynie wszech czasów²⁴.

Wyraźna dysproporcja w opisywaniu jubileuszy Odry Opole na łamach „Trybuny Opolskiej” („NTO”) pomiędzy czasami PRL-u a okresem początku XXI w., którą zaobserwowano podczas analizy zawartości gazety, może mieć dwie przyczyny. Pierwsza, umownie zwana jakościową, wiąże się z sukcesami sportowymi drużyny. Kiedy Odra wysyłała na igrzyska swoich olimpijczyków, a piłkarze grali w I lidze i w europejskich pucharach, na łamach gazety zajmowano się ich aktualnymi występami. Nie angażowano się w opisywanie rocznic. W czasach transformacji ustrojowej i na początku XXI w., kiedy w klubie rozpoczęła się epoka permanentnych kłopotów, z coraz większym sentymentem zaczęto powracać do czasów świetności, a naturalną do tego okazją stały się jubileusze powstania klubu. Drugą przyczynę można nazwać ilościową. W czasach PRL-u zawartość sportowa nie przekraczała dwóch kolumn „Trybuny Opolskiej”. Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. stopniowo zwiększano objętość stron sportowych „NTO”, by wiosną 2000 r. rozpocząć wydawanie ich w formie specjalnego dodatku. Stworzono w ten sposób przestrzeń, którą można było wypełnić w bardziej zróżnicowany sposób, np. poprzez zamieszczanie obszernych materiałów poświęconych klubowym jubileuszom.

Przedstawione powyżej relacje pomiędzy Odrą Opole a „Trybuną Opolską” („NTO”), z konieczności zawężone do jubileuszy klubu, nie ograniczały się wyłącznie do publikacji prasowych, czego najlepszym przykładem jest książka *Mafia Fryzjera*. Ukazała się na rynku w 2007 r., demaskując patologiczne mechanizmy rządzące polską piłką nożną. O korupcji napisali wspólnie były prezes Odry Opole Ryszard Niedziela i kierownik działu sportowego „NTO” Roman Stęporowski.

Bibliografia

A. Źródła

Prasa

„Trybuna Opolska” 1952–1993 (w latach 1976–1980 „Trybuna Odrzańska”).
„Nowa Trybuna Opolska” 1993–2015.

B. Literatura

Bereszyński Z., *Polskie Opole (1945–2010)*, [w:] B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska (red.), *Opole. Dzieje i tradycja*, Opole 2011.
Bergiel S., *Odra Opole Antoniego Piechniczka w latach 1975–1979*, Kraków 2009.
Bohdan T., *Opolskie dziennikarstwo sportowe*, Opole 2013.

²⁴ Zob. M. Sagan, *Ich pamiętacie i cenicie*, „NTO” 2005, nr 128 (3–4.06.2015 r.).

- Stecki J., *Kultura fizyczna i sport*, [w:] W. Dziewulski, F. Hawranek (red.), *Opole. Monografia miasta*, Opole 1975.
- Stecki J., *Opolski Olimp*, Opole 1995.
- Stecki J., Stecki K., *Opolski Olimp*, [w:] B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska (red.), *Opole. Dzieje i tradycja*, Opole 2011.
- Tomczyk D., *Wyzwolenie Opola*, [w:] W. Dziewulski, F. Hawranek (red.), *Opole. Monografia miasta*, Opole 1975.

Abstract

Jubilees Odra Opole in „Trybuna Opolska” and „Nowa Trybuna Opolska”

70th anniversary of the Odra Opole became the author prompted to start work on describing the relationship between one of the most important clubs in the Opole region and the largest newspaper in the region. Relations, which is worth emphasizing, special, whose origins should be sought in the 50s.

Because of the breadth of issues about it narrowed down to the Odra Opole anniversaries that editors of Sports “Trybuna Opolska,” and later the “Nowa Trybuna Opolska” (“NTO”), treated in a differentiated manner; devoting a separate column, the whole magazines or ignoring.

For sports journalists working in the editorial in the 60s and 70s. The most important issue was the actual performance of team success that was taking place at. It does not deal with the celebration of anniversaries. In times of political transformation after 1989. And early twenty-first century. When the Odra Opole began the era of permanent problems, with growing sentiment began to return to the days of glory, and a natural opportunity to become anniversaries creation of the club.

Keywords: Odra Opole, sports, media, press, Silesia Opole